Rok 1873. Kraków, sobota 5 lipca Nr. 152.

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych. Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
we Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Cena prenumeraty:	W Krakowie:	w Austrji: z przesy. pocztową
od 1 lip do 30 wrz.	złr. 3	złr. 4
od 1 lip. do 31 grud.	„ 6	„ 8

W przyszłym kwartale w dodatku powieściowym drukować będziemy bardzo zajmujące opowiadanie **Berlicza Sasa** pod tytułem:

MOSKWA.

Najdogodniéj i najtaniéj przesyłać można prenumeratę za pomocą przekazów pocztowych.

Kraków 4 lipca.

Sejm węgierski został przedwczoraj zamknięty aż do 8 listopada. Na ostatniém posiedzeniu izby poselskiéj prezydent ministrów Szlavy skreślił program rządu na kadencję jesienną. Jest on bardzo obszerny i obejmuje ważne kwestje we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Jeżeli zaś treść wniosków rządowych odpowié zupełnie tytułom, wtedy ministerstwo będzie miało zasługę nadania popędu skutecznéj działalności sejmu.

Donoszą z Berlina, że cesarz Wilhelm w sierpniu przyjedzie do Wiednia, a przytém dodają, że Bismark aż do jesieni nie ruszy się z Warzynu. Zdawałoby się więc, że ks. kanclerz ostatecznie popadł w niełaskę.

Interpelacja Dufaure'a wzięła obrót wcale niepomyślny. Wnioski konstytucyjne nie mogą dziś być wypracowane i przekazane odpowiedniéj komisji, pomimo obietnic księcia Broglie i wiele obiecującego orędzia Mac-Mahona, gdyż, jak powiedział deputowany Laurent z prawego środka, kraj musi pracować, t. j. przedsiębrać pielgrzymki do miejsc cudownych i budować kościoły. Nikogo to zresztą nie obchodzi, jeżeli pobożni deputowani chcą koniecznie pielgrzymki takie odbywać; ale inaczéj się rzecz przedstawia, gdy ciż sami deputowani, przemawiając publicznie do ludu, jako jego reprezentanci, wydają wojnę nowożytnéj cywilizacji. Księża i biskupi otwarcie zachęcają do krucjaty przeciw Włochom, nie mogąc się doczekać godziny, w któréj z chorągwiami papiezkich żuawów ruszą na Rzym, ażeby tron papieżowi przywrócić.

Italie otrzymuje depeszę z Florencji, według któréj nowe ministerstwo w następujący sposób się złoży: Minghetti — prezydjum i finanse, Cautela — sprawy wewnętrzne, Spaventa — roboty publiczne, Vigliani — sprawiedliwość, Visconti-Venosta, Ricotti i Scialoja pozostają przy swoich tekach. Obsadzenie ministerstw rolnictwa i marynarki jeszcze nie jest załatwione, czekają odpowiedzi Visconti-Venosty; *Opinione* donosi, że marynarka została ofiarowana Biancheri'emu. Nowy skład ministerstwa włoskiego nie podoba się Niemcom, któ zyby gwałtem chcieli wciągnąć Włochów do swojéj polityki. *Köln. Ztg* tak się wyraża w tym przedmiocie: „My, co oceniamy zasługi uczciwego Lanzy, który w krytycznéj chwili całą siłą oparł się zamiarowi Wiktora Emanuela sprzymierzenia się z Francją, lecz nie możemy wiedzieć, jaka intryga zakulisowa wpłynęła na ostatnie tak dziwne i ledwie zrozumiałe postanowienia obu piemonckich mężów stanu — my powinniśmy dziś uznać, że właśnie w kwestji powiększenia wydatków na obronę kraju walczyły ze sobą dwa prądy, z których ten, co obecnie odniósł zwycięztwo i obalił gabinet, szczególną odznacza się niechęcią ku Niemcom. Mamy zatém wszelkie powody, ażeby bacznie śledzić, jakie następstwa wyciągnie korona z ostatniego przesilenia ministerjalnego.

Telegraf donosi, że kortezy przyjęły wniosek o udzielenie rządowi władzy nadzwyczajnéj. Uchwała ta nie jest bynajmniéj przedwczesną, gdyż Hiszpanja w obecném położeniu swojém potrzebuje raczéj nieograniczonéj energji mężów, świadomych swéj drogi, aniżeli mechanizmu parlamentarnego, który wystarcza tylko w czasie politycznéj równowagi. W skutek groźnego zachowania się ochotników w Sewilli, zawsze jeszcze owładniętéj żarem rewolucyjnym, ogłoszono tam stan oblężenia.

Z telegramu, którym jen. Kaufmann doniósł carowi o upadku Chiwy, pokazuje się, że chan oświadczył Kaufmannowi, że całkiem poddaje Rossjanom siebie i swoje chaństwo. — Chan atoli nie czekał na odpowiedź jenerała, lecz z namowy stronnictwa, pragnącego wojny, uciekł z miasta, które następnie 29 zostało zdobyte. Nie można zatém uważać wojny za skończoną.

Upadek Chiwy, pisze *Daily News*, sam przez się nie obchodzi nas bezpośrednio. Stosunki nasze z chaństwem były bardzo nieznaczące; nie była dla nas ciężarem ani jego przyjaźń, ani nieprzyjaźń. Lecz z innéj strony nie podzielamy zdania niektórych optymistów, utrzymujących, że wtargnięcie Rossji do Azji środkowéj jest dla nas czystym zyskiem. Gdy oni twierdzą, że Rossja prowadzi Tatarję do cywilizacji, można się na to zgodzić tylko z zastrzeżeniem. Podczas bowiem gdy Indje angielskie stoją otworem dla wszystkich podróżujących, Turkestan rossyjski jest hermetycznie dla Anglików zamknięty. Handlowa polityka rossyjska dąży wyłącznie do rozszerzenia swego monopolu. We wszystkich krajach nowo zdobytych ustanowiła cło opiekuńcze przeciw angielskim towarom i nawet w na wpół niezależnéj Bucharze włożyła więzy na handel angielski. Z postępowania tego nie robi żadnéj tajemnicy prasa rossyjska. Jéj zdaniem, celem podbojów rossyjskich, jest pozyskanie nowych krajów handlowych, oraz zamiar odosobnienia ich od wszystkich innych, tak iż kupcy azjatyccy muszą dziś ustąpić z targów, które odwiedzali przed wkroczeniem cywilizacji rossyjskiéj. Dla Anglji — tak się kończy artykuł — podbicie Chiwy jest rzeczą obojętną, lecz wszyscy ci, co wierzą w cywilizatorski wpływ handlu, muszą potępiać i zwalczać wszelką zachciankę zmonopolizowania targów azjatyckich na korzyść jednego państwa.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 1 lipca.

C. [Sprawy szkolne — z wydziału rady miejskiéj — nowy podatek — z za kulis].

Na ostatniem posiedzeniu wydziału rady miejskiéj poruszoną została bardzo ważna sprawa powiększenia etatu nauczycielskiego szkół ludowych. Utrzymanie tych szkół kosztuje gminę naszą obecnie około 18,000 złr. pomimo bardzo lichéj a nawet wcale nieodpowiedniéj dotacji na uczycieli, gdyż większa część tychże nie pobiera wyższéj płacy niż 300 złr. rocznie. Dodać należy nadto, że prawie w żadnéj szkole nie masz przepisanéj ustawą liczby nauczycieli, gdyż jest ich podobno wszystkiego 21, podczas gdy według ustawy powinno ich być najmniéj czterdziestu. Otóż na ostatniem posiedzeniu wydział rady miejskiéj wziął się energicznie do usunięcia tego anormalnego stanu szkół tutejszych, i ze względu, że ustawa wymaga zwiększenia liczby profesorów, z których żaden niżéj 500 złr. rocznie pobierać nie może, postanowił wnieść w pełnéj radzie powiększenie etatu nauczycielskiego szkół miejskich. Podobno radnemu Błotnickiemu poruczono referat téj sprawy, z czego zupełnie jesteśmy zadowoleni, gdyż znając energję tego radnego, możemy być pewni, że sprawy nietylko nie zaspi, ale owszem jak najrychléj w pożądanym dla wychowania publicznego kierunku przeprowadzić ją zdoła. Słyszę, iż ma być zamiarem dotychczasowy wydatek na utrzymanie szkół podnieść do 36,000 złr. i utworzyć z nich specjalny fundusz — jak tego ustawa wymaga. Gdy jednakowoż obecny budżet miasta, po redukcjach przeprowadzonych w nim na wielką skalę, żadnego nowego wydatku znieśćby nie mógł, przeto myśli wydział szukać pokrycia dla tego nowego wydatku wynoszącego prawie drugie 18,000 złr. w zaprowadzeniu dodatków do podatków bezpośrednich w wysokości 4 do 5 c. od guldena. Spodziewać się należy, że myśl opodatkowania w tak produktywnym celu, nie znajdzie w radzie oponentów.

Jakieś niepokojące wieści krążą od pewnego czasu o tutejszym teatrze. Mówią mianowicie, że teatr z każdym dniem bardziéj upada, że kierownictwo artystyczne liche a gospodarstwo i administracja bez żadnéj podstawy racjonalnéj. Może to zresztą głoszą tak tylko złe języki, ja też tym pogłoskom wiary dać nie chcę, choć przyznać muszę, że wydają się one dość prawdopodobnemi dla tego, kto miał sposobność wglądnąć bliżéj w tę sprawę. Od czasu jak kilku panów herbowych wzięło scenę naszą niejako w entrepryzę, doznaliśmy już kilka bardzo bolesnych rozczarowań. Obiecywano nam złote góry, a dziś przekonaliśmy się, że to tylko gruszki na wierzbie. Uważaliśmy już np. panią Jakowicką za swoją, tymczasem dowiadujemy się obecnie, że już wcale nie wróci z Włoch, dokąd wyjechała niby za urlopem. W ślad za nią poszedł p. Cieślewski także niby za urlopem do Warszawy, zaangażowano w miejsce jego p. Kamińskiego z Lincu, lecz i ten nie mogąc się pogodzić z lwowskiem konsorcjum, podobno wczoraj *fugam dedit*. Że w takim stanie rzeczy o uczciwéj operze ani myśleć, tego dowodzić nie potrzebuję. Powiecie może, że mamy przynajmniéj dobrą komedję, dobry dramat. Mielibyśmy rzeczywiście i jedno i drugie, boć pod tym względem scena nasza posiada siły znakomite, ale cóż kiedy ta nieszczęsna hrabiowsko-artystyczna dyrekcja jakoś nie bardzo po artystycznemu sił tych używa. Myśleliśmy, że owa dyrekcja wpłynie korzystnie przynajmniéj na uszlachetnienie smaku publiczności, gdzie tam, i to były złudne tylko nadzieje. — „Dwaj Złodzieje“, „Zuzanna“ i t. p. przechodzą bodaj raz w tygodniu po scenie naszéj, a że takie farsy poważnego smaku nie wyrobią, to mi każdy przyzna.— Poco utwory takie, które gdzieindziéj dawno złożonoby na wieczny spoczynek do archiwów — powtarzać — tego dalibóg odgadnąć nie jestem w stanie. Niedawno uraczyła nas dyrekcja nowym utworem hrabiowskim. Pani hrabina Łubieńska widocznie czegoś rozgniewana na ów ród plebejuszowski, co tak chętnie uczęszcza na dobre przedstawienia teatralne, zjadła dobrą kolację i napisała: „Po kolacji“ komedję, którą znawcy jednakowoż nonsensem nazwali. Komedja zresztą czy bezsens, w to nie wchodzę, pojąć tylko nie mogę, jak może dyrekcja „artystyczna“ tak dalece lekcewazyć publiczność, aby wywlekać na scenę rzeczy tak nędznéj wartości. Słusznie też skarcił ową lekkomyślność dyrekcji krytyk jednego z tutejszych pism, co jednakowoż musiał gorzko odpokutować, gdyż dyrekcja za karę odebrała mu bilet wolnego wstępu! dowodząc tém znowu, że pojmuje zupełnie swoje powołanie, gdyż nie na to dają recenzentowi bilet zadarmo, aby oceniał sztuki według swego przekonania, ale na to, żeby pisał tak, jak dyrekcja chce. — Mógłbym wam wiele jeszcze zakulisowych donieść ciekawości o téj dyrekcji, lecz sądzę, że i to wystarczy, aby was przekonać, że nie tak bezzasadne są owe pogłoski o upadku sceny naszéj, jakby się to nie jednemu nieznającemu bliżéj rzeczy zdawać mogło.

Lwów 3 lipca.

C. [Ruch wyborczy — z rady miejskiéj.]

Z tak wysokiego tonu zaczęli śpiewać żydowscy notable w swoim programie, że bodaj czy teraz nie przyjdzie im spuszczać zeń powoli. Najświeższe bowiem wiadomości o wrażeniu jakie sławna owa odezwa Szomera Izraela wywrzeć miała na gminy żydowskie po powiatach, nie są wcale po temu, aby mogły notablów ośmielać do podjęcia na serjo walki wyborczéj. W wielu gminach, w których skutkiem téj odezwy poruszono kwestję organizowania komitetów, żydzi stanowczo odmówili współudziału, oświadczając, iż przeciw większości chrześcijańskiéj wyborców występować nie mogą i nie będą, gdyż takie rozdwojenie wywołaćby mogło bardzo niebezpieczne dla ludności żydowskiej w Galicji następstwa. Organizowania zaś osobnego komitetu oni obecnie nie mogą się dopatrzyć potrzeby, skoro przygotowuje się organizacja komitetów wyborców chrześcian do których i żydzi będą zaproszeni — i mogą w nich brać udział. Kilka zaś gmin żydowskich poruszyły w pismach swoich do komitetu kwestję bardzo ważną w téj sprawie, mianowicie kwestję finansową. Kto zapłaci koszta agitacji wyborczéj pytają — komitet wprawdzie w planie agitacyjnym proponuje w tym celu składki, o czém wszakże żydowscy wyborcy po powiatach nic wiedzieć nie chcą. Z większéj części powiatów nie nadeszły jeszcze wprawdzie odpowiedzi na „aufruf“ komitetu żydowskiego, sądząc wszakże po otrzymanych dotąd a pochodzących właśnie z okręgów bliżéj Lwowa położonych i kiedy niekiedy przynajmniéj stykających się z Szomerem, przypuszczać można, że owa z taką pompą rozpoczęta agitacja żydowska zrobi kompletne fiasko. Nie byłbym jednakowoż zatém, aby komitet centralny budując na takich przypuszczeniach porzucił myśl porozumienia się z żydami. Nie jestem bowiem tego zdania, co mój szanowny kolega z *Czasu*, że po owym programie żydowskim należy nam stanąć do walki, a nie łączyć się z tak wrogiemi żywiołami, sądzę bowiem, że i dziś jeszcze, gdyby nam się udało żydów przyciągnąć do naszego obozu, byłaby nasza wygrana, gdyż to właśnie zdaniem mojém dowodzi wielkiego sprytu, jeżeli się umie nieprzyjaciela przyciągnąć do siebie, wtedy bowiem łatwa już z nim sprawa.

Z posiedzenia rady miejskiéj, które się dziś odbyło, donieść warto o wyborze komisji do zbadania sprawy budowy kolei konnéj we Lwowie. Jak wiadomo, wniosło pewne konsorcjum jeszcze przed rokiem prośbę do rady o pozwolenie na budowę takiéj kolei. Magistrat wypracował odnośny projekt, a dziś wybrano do zdania sprawy ową komisję. Wybór padł na radnych Wierzbickiego, Semilskiego, Maszkowskiego, Dymeta i Zbrożka.

Referentowi sprawy sprzedaży kilku gruntów miejskich nie udało się ze wszystkiem, gdyż rada wniosek o sprzedaż gruntów grodeckich, idąc za praktyczną radą p. Dymeta odrzuciła jednogłośnie, zatwierdzając tylko sprzedaż części gruntu z ogrodu miejskiego i na przedmieściu

Zieloném. Po uchwaleniu przez radę instrukcji dla komisarzy eksponowanych, zamknął przewodniczący posiedzenie.

Paryż 30 czerwca.

(*N. N.*) Komisja decentralizacyjna zebrała się w sobotę celem wysłuchania ministrów de Broglie i Beulé w przedmiocie wypracowującego się prawa miejskiego. Podług danych wyjaśnień przez wice-prezydenta rady i ministra spraw wewnętrznych, rząd życzyłby sobie rozdzielić przyszłe prawo miejskie na dwie części i z osobna je traktować, tj. przystąpić do obrad nad prawem wyborczém jeszcze przed wakacjami zgromadzenia, a atrybucje merów i ich nominacje zostawić na później.

Ks. de Broglie i minister Beulé zgodnie z komisją decentralizacyjną oświadczyli się w kwestji wieku wyborców (25 lat), lecz są przeciwni temu, aby ojcowie rodzin mieli prawo do dwóch głosów, jakotéż żeby wyborcy, mający posiadłości w kilku gminach, mogli w nich wszystkich głosować przy wyborach miejskich.

Daléj, dwaj ci ministrowie chcieli, aby wyborca wyświadczył się dwuletniém zamieszkaniem w gminie, zamiast jednego roku, jak komisja proponowała.

Komisja decentralizacyjna 14 głosami przeciw 4 utrzymała dla wyborcy rok 1 zamieszkania w gminie, odrzuciła 18 głosami przeciw 2 system posiadania prawa do kilku głosów i wreszcie 12 głosami przeciw 10 sprzeciwiła się, aby ojcowie rodzin mieli prawo do dwóch głosów.

Żałować jednak należy, że ów projekt prawa rozdzielonym został na dwie części i że za zgodą komisji kwestja nominacji merów dopiero w nieoznaczonym czasie na nowo poruszoną zostanie.

Dzisiejszy *Journal officiel* ogłasza dekret prezydenta republiki, mocą którego markiz de Gabriac został mianowany pełnomocnym ministrem Francji w Atenach w miejsce dymisjonowanego p. Juljusza Ferry.

Utrzymuje się pogłoska o niedalekiéj zmianie gabinetu, koniecznéj z powodu antagonizmu zwiększającego się z dniem każdym między partją orleanistowską i bonapartystowską, jakotéż dlatego, że rząd, chcąc mieć poparcie w zgromadzeniu téj frakcji, któréj przewodniczy Leon Say, życzyłby sobie oddać którąś z tek ministerjalnych jednemu z członków lewego środka. Ta frakcja parlamentarna chwiejna w swoich decyzjach, jest na drodze zupełnéj dezorganizacji,— szczęściem, że p. Kazimierz Perier, chory od miesiąca, wyzdrowiał już i powrócił do Paryża z zamiarem wytworzenia dla niéj nowego programu.

Prawy środek niespodzianie został zwiększonym przez zapisanie się doń p. Klemensa Laurier dawnego przyjaciela pp. Gambetty i Rochefort'a, który dwa lata temu został wybranym na deputowanego w departamencie Var jako kandydat radykalny. Widzicie więc, że czasy, ludzie i obyczaje zmieniają się; nie trzeba się zresztą dziwić, że Laurier opuścił swoje stronnictwo, gdyż, jak się wyraził w jedném kółku parlamentarném, „jest on zanadto młodym, by należéć do partji mającéj przed sobą tak małą przyszłość".

W kołach wojskowych mówią wiele o usunięciu ze służby pułkownika Colin, podejrzanego o ściśle stosunki z republikanami. Wyższy ten oficer ma lat 52, odbył 19 kampanji, otrzymał pięć ran w bitwach z Kabylami, ranny nad Loarą w ostatniéj wojnie był mianowany jenerałem przez rząd obrony narodowéj, stopień jeneralski miał sobie odebrany przez wojskową komisję pod prezydencją starego jenerała Changarnier; późniéj otrzymał dowództwo w Tuluzie, gdzie łączyły go stosunki przyjaźni z kilkoma tamtejszymi republikanami. Oskarżony o to i wcale niesłuchany i niesądzony, dekretem ministra wojny został przeniesionym w stan rozporządzalny.

Po wielu sprostowaniach i zaprzeczeniach, *Ruskij Mir* i angielski *Daily-News* przyniosły tu wiadomość o wzięciu Chiwy przez Moskali. Wiadomość ta zrobiła wielką senzację. Rossja za swoją przyjaźń dla Prus, jest dziś panią morza Czarnego i silniejszą jak przed wojną krymską, a wobec niedołężności i egoizmu Anglji postępuje coraz daléj w Azji. Nie szczędząc ludzi i pieniędzy zabiera Chiwę, chociaż to drogo ją kosztuje, gdyż dowiadujemy się dziś, że część jéj flotylli na Amurze została zatrzymaną w swéj drodze i że jeden oddział wysłany na zwiady przepadł bez wieści zmasakrowany przez hordy chańskie. Wielkie cesarstwa są do tego przyzwyczajone, o czém Virgiljusz zdaje mi się powiedział:

....Laudato ingentia rura
Exiguum colito.

Niemcy.

Wybory w Alzacji i Lotaryngji do rad municypalnych i okręgowych już się skończyły; w chwili obecnéj prasa niemiecka zastanawia się nad ich doniosłością i znaczeniem politycznem. Wybory te wypadły niepomyślnie dla Niemców, albowiem po miastach i na prowincji w skład instytucyj autonomicznych weszli ludzie wprawdzie spokojni i umiarkowani, lecz pomimo to gorąco przywiązani do swéj ziemi i do narodu, od którego przemocą zostali oderwani.

Niemcy pocieszają siebie wprawdzie tém, że bardzo niewielka liczba zaciętych nieprzyjaciół panowania niemieckiego została zaszczyconą zaufaniem ludności; ale i ta pocieszająca dla nich okoliczność traci swoje znaczenie, skoro zastanowimy się bliżéj nad rodzajem dokonanych wyborów.

Gdyby rzecz szła o wybór do parlamentu niemieckiego lub sejmu krajowego, wtenczas sympatje i antypatje polityczne objawiłyby się niechybnie w całéj sile, ale ponieważ szło tutaj o instytucje, które z polityką bardzo mało albo nie nawet wspólnego nie mają, więc nic dziwnego, że mieszkańcy Alzacji i Lotaryngji zaszczycili swém zaufaniem ludzi, którzy dają najlepszą gwarancję, iż sprawy miejscowe poprowadzą sumiennie i ze znajomością rzeczy. Zresztą o ile wiemy z dzienników wyrażających opinje miejscowéj ludności, postanowiono przy wyborach do instytucyj autonomicznych unikać, o ile to będzie możebném, wszelkiéj demonstracji.

To téż wyborcy całém swém zachowaniem się wykazali, iż chcą zdaleka się trzymać od wszelkiéj polityki. W Mülhausen np. ludność prawie całemi masami nie brała udziału w wyborach, co zresztą nie jest pochwały godném, albowiem nieprzyjacielowi zawsze i na każdym kroku należy stawić czoło. Wszelkie zaś abstynencje, jak doświadczenie uczy, prawie zawsze pozostają bezowocnemi.

Daléj niepomyślny dla nich rezultat wyborów przypisują Niemcy nienaturalnéj koalicji pomiędzy ultramontanami i radykalistami, pomiędzy którymi nic nie masz wspólnego „oprócz nienawiści do Niemców". W tém to właśnie wyraża się dojrzałość polityczna i wielki talent ludności alzacko-lotaryngskiéj, iż odrzuciwszy wszelkie swe spory na stronę, połączyła swe siły do wspólnéj walki z nieprzyjacielem swéj ojczyzny i narodowości. Oczywiście, że ultramontanie obu rzeczonych prowincyj posiadają daleko więcéj rozumu, taktu i przywiązania do ojczyzny, jak np. ultramontanie poznańscy, którzy krzyczeli: „Wolimy Niemca jak Kraszewskiego!" Tam gdzie interes narodowy i wspólne niebezpieczeństwo tego wymagają, największą jest zaletą stronnictw, gdy te umieją odłożyć na czas niejakiś swoje spory i niechęci, a łączyć się w wspólnym interesie narodowym.

Ta ostatnia okoliczność już jest nawet dla Niemców powodem do mniéj więcéj złośliwych napaści na wybranych do rad municypalnych i okręgowych, lecz mniejsza o to. Ta niechęć i nawet oburzenie Niemców może tylko służyć za dowód, że wybory wypadły korzystnie dla ludności miejscowéj i jéj interesów. Pochwały w tym razie prasy niemieckiéj świadczyłyby właśnie wręcz przeciwnie. — Daléj Niemcy uskarżają się na brak czasu do przygotowania umysłów i zorganizowania stronnictwa godzącego się przynajmniéj z dzisiejszym porządkiem rzeczy, jeżeli już niezupełnie niemieckiego, lecz to tylko próżna wymówka. Zapewne w lat dziesięć po dokonanéj aneksji, wybory może i pomyślniéj dla Niemców wypadłyby, lecz i 2 lata czasu aż nadto były dostateczne do zorganizowania stronnictwa niemieckiego, gdyby ono istotnie w kraju było. Z drugiéj znowu strony podnoszenie téj okoliczności, że „stronnictwo francuzkie wystąpiło do walki zupełnie nieprzygotowaném" jest bardzo śmiesznem w kraju, który był i jest francuzkim. Nareszcie śmieszném jest także ze strony Niemców przypisywanie własnego niepowodzenia brakowi wykształcenia politycznego wśród ludności wiejskiéj. Trudno bowiem wytłómaczyć zkąd się bierze ta naiwna pewność u Niemców, że ludność alzacko-lotaryngska wykształcona politycznie, z pewnością przechyliłaby się na ich stronę. Widocznie u nich wykształceniem politycznem u obcych narodowości nazywa się to wszystko, co sprzyja Niemcom, sławi ich zwycięztwa i wielbi dzisiejszą politykę kanclerza.

Pruskie ministerstwo oświaty poczyniło już wszelkie przygotowania w najdrobniejszych nawet szczegółach do wprowadzenia w życie praw kościelno-politycznych w całéj ich rozciągłości.

Wkrótce ma wyjść rozporządzenie ministra wyznań i oświaty, że wszystkim tym duchownym zakładom naukowym, o których władzom nie dano żadnych wyjaśnień przez władze duchowne, subsydja rządowe będą odjęte, a nawet rząd zamierza zamknąć i same zakłady.

Na zgromadzeniu starokatolików monachijskich, profesor dr. Friedrich oświadczył się za wprowadzeniem komunji pod dwoma postaciami, co było we zwyczaju w kościele katolickim aż do początków XIII wieku. Jeszcze w w. XII jeden z papieży nazwał projekt zaprowadzenia komunji pod jedną postacią „zdradą względem Pana".

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 4 lipca.

Namiestnik hr. Agenor Gołuchowski wyjechał na cztery tygodnie do Marienbandu.

Wczoraj rano przybył ze Lwowa pociągiem do Bierzanowa major artylerji arcyksiążę Jan Salwator z orszakiem swoim, ztamtąd udał się do Wieliczki, odwiedzał żupy solne, poczem bawił się pomiędzy publicznością a wieczorem wracał z licznym orszakiem wojskowym przez Podgórz do Krakowa, gdzie się go nikt nie spodziewał. Dopiero czerwony galowy ubiór woźniców pocztowych wzbudził ciekawość publiczności.

Dyrektorem poczt galicyjskich mianowany został Antoni Schiffner, starosta gródecki, honorowy obywatel miasta Gródka.

Wybory zwierzchności akademickiéj w wszechnicy jagiellońskiéj na r. 1873/4 już się ukończyły. Rektorem wybrany został dr. Gustaw Piotrowski, profesor fizjologji i mikroskopji; prorektorem poprzedni rektor dr. Edw. Fierich, prof. procedury cywilnéj oraz prawa handlowego i wekslowego; w wydziale teologicznym nie odbył się jeszcze dotąd wybór dziekana a prodziekanem jest dr. Józef Czerluńczakiewicz, prof. dogmatyki; w wydziale prawniczym dziekanem dr. Maksymiljan Zatorski prof. prawa cywilnego, prodziekanem dr. Aleks. Sas Bojarski prof. prawa karnego i procedury karnéj; w wydziale lekarskim dziekanem dr. Stan. Janikowski prof. medycyny sądowéj i policji lekarskiéj, prodziekanem dr. Ludwik Teichmann prof. anatomji; w wydziale filozoficznym dziekanem dr. Franc. Mertens prof. matematyki czystéj, prodziekanem dr. Fran. Karliński prof. astronomji i matematyki wyższéj, dyr. obserwatorjum astronomicznego. W myśl nowéj ustawy o uniwersytetach, wybrani zostali reprezentantami wydziałów na lat trzy: z wydziału prawnego dr. Juljan Dunajewski, z wydziału lekarskiego dr. Józef Majer, z wydziału filozoficznego dr. Emil Czyrniański, wydział teologiczny nie wybrał jeszcze swego zastępcy.

Popisy publiczne. — Jutro w sobotę dnia 5 lipca, odbędą się popisy publiczne: u pp. Szarytek na Kleparzu, w szkole miejskiéj mieszanéj u św. Florjana na Kleparzu i u pp. Felicjanek przy ulicy Mikołajskiéj.

Klasyfikacja uczniów gimnazjum Nowodworskiego (św. Anny) przy końcu roku szkolnego 1873.

(Ciąg dalszy).

Klasa V *A.*

Uczniów wpisanych 40, z tych otrzymali:

Stopień pierwszy z odznaczeniem: 1. Ertel Maurycy. 2. Ferenz Ferd. 3. br. Reisky Artur. 4. Broniewski Bohdan. 5. Gluziński Lesław. 6. Piórko Adam. 7. Switkowski Przem. 8. Niwicki Stan. 9. Zieliński Karol.

Stopień pierwszy: 10. Michałowski Tadeusz. 11. Bała Jan. 12. Skrutkowski Stan. 13. Tylka Jacek. 14. hr. Mycielski Jan. 15. Fuciliński Adam. 16. Moszkowitz Jakób. 17. hr. Tarnowski Juljusz. 18. Jurowicz Salomon. 19. Moczydłowski Ign. 20. Moczydłowski Wład. 21. Krzyszkowski Erazm. 22. Jakubowski Fr. 23. br. Leonhardi Teodor.

Poprawiać będzie egzamin z poszczególnych przedmiotów po wakacjach 4-ch, odmówiono postępu 5-ciu, w ciągu roku opuściło szkołę 8.

Klasa V *B.*

Uczniów wpisanych 34, z tych otrzymali:

Stopień pierwszy z odznaczeniem: 1. Andrzéj Talapka. 2. Piotr Mazgaj. 3. Stanisław Sięczek. 4. Zygmunt Mendelsburg. 5. Aleks. Bossowski.

Stopień pierwszy: 6. Józef Woźniak. 7. Fr. Opydo. 8. Karol Wyrobek. 9. Andrzéj Leśniak. 10. Franc. Follprecht. 11. Ant. Helcel. 12. Hipolit Sinkowski. 13. Ludwik Landau. 14. Feliks Marcisiewicz.

Poprawiać będzie egzamin z poszczególnych przedmiotów po wakacjach 3-ch, odmówiono postępu 6 ciu, w ciągu roku opuściło szkołę 11-stu. (*D. c. n.*)

Klasyfikacja uczniów gimnazjum św. Jacka przy końcu roku szkolnego 1873:

(Ciąg dalszy).

Klasa V.

Uczniów wpisanych 38, z tych otrzymali:

Stopień pierwszy z odznaczeniem: 1. Wolfram Alfred. 2. Felkel Roman. 3. Sozański St. 4. Szromba Marcin. 5. Sozański Aleks. 6. Kamiński Jakób. 7. Blumenfeld Alter.

Stopień pierwszy: 8. Hermanseder Karol. 9. Gaczół Karol. 10. Pacławski Adam. 11. Bąkowski Teofil. 12. Białkowski Władysław. 13. Różałowski Jan. 14. Łazarski Wawrzyniec. 15. Markiewicz Henryk. 16. Sandig Artur. 17. Eisenberg Seweryn. 18. Kryza Michał. 19. Aronsohn Mojżesz. 20. Balicki Stan. 21. Dobija Józef. 22. Włodarczyk Piotr. 23. Kweizer Wład. 24. Czamarski Stan. 25. Witra Ludw. 26. Ritter Józef. 27. Janik Wojciech. 28. Cwizewicz Woj. 29. Heumann Stanisław.

Do poprawczego egzaminu z jednego przedmiotu pozwolono przystąpić po wakacjach 3, nie otrzymało promocji 6. (*C. d. n.*)

Za duszę ś. p. Józefa Narzymskiego odbędzie się jutro d. 5 b. m. o godzinie 10 przedpołudniem żałobne nabożeństwo w kościele OO. Kapucynów.

= W gablotce księgarni A. Nowoleckiego oglądać można bardzo piękną fotografję jednego z najnowszych obrazów Kaulbacha p. t.: „Neron". Grono bachantek, nikczemnych senatorów przychodzących z oddaniem pokłonu Cezarowi, wreszcie liktorów i rycerzy około Nerona, który ze zwierzęco-rozkosznym wyrazem twarzy podnosi kielich wina w górę. Spodem téj grupy w półkole rozciągnięte ciągnie się szereg innych postaci — męczennicy chrześcijańscy, których siepacze Cezara biczują lub na krzyż przybijają. Obraz ten wysłany obecnie został do Berlina.

Od niejakiego czasu pojawiły się w Krakowie i w zachodniéj Galicji fałszowane 10-reńskowe banknoty, i trudno było trafić na ślad. W jednéj z kawiarń przy ulicy Szpitalnéj, przed dwoma miesiącami nieznajomy gość wydał takiż banknot a przed kilku dniami znowu drugi. Policji krakowskiéj udało się nareszcie wyśledzić i przytrzymać Antoniego Skarbińskiego, byłego farmaceutę, jako wydawcę tych 2-ch banknotów, urzędnik zaś policji p. Parfeniuk, który w skutek tego udał się w pogoń za fałszerzami, przytrzymał w Leśniczówce, w lasach klucza bratkowskiego pod Krosnem, Edwarda Gutkowskiego ekonoma, dawniéj malarza w Krakowie, u którego znaleziono wielką ilość fałszywych banknotów 10-reńskowych, po części jeszcze bez wpisanych numerów i serji, oraz różne czcionki i przyrządy do ich wyrabiania. Oprócz nich przytrzymano w Krakowie jeszcze trzeciego wspólnika Fryderyka Borzeńskiego, praktykanta budowniczego, rodem z Kliszowéj w Kongresówce.

Ludwik Wsłowski także Tyrała zwany, lat 13 mający, zamieszkały przy ulicy św. Rocha pod nr. 460, udał się dnia 1 b. m. na popis do IV klasy szkoły ludowéj u św. Barbary i więcéj nie wrócił. Jest wzrostu niskiego, twarzy okrągłéj, dużych ciemnych włosów.

Dzisiaj rano przytrzymano na plantacjach obok ulicy Szpitalnéj, kobietę śpiewającą nabożne pieśni. Pokazało się, że cierpi na religijne obłąkanie.

Pożar. — Dzisiaj o godzinie 5$\frac{1}{2}$ rano zapaliła się przy ulicy Mikołajskiéj w domu pod l. 436 na 2 piętrze podłoga, ogień został jednak natychmiast ugaszony.

Podrzutek. — Wczoraj o godzinie 10 wieczorem znaleziono na Blichu na ulicy przed kamienicą pod l. 62 siedzącego chłopaka, liczącego może rok jeden. Włosy ma jasne, dobrze karmiony i wesoły, ubrany w koszulkę białą, popielatą sukienkę, żółtą chustkę na głowie. Obok niego leżała poduszka, w rękach trzymał bułkę. Oddany został do zakładu podrzutków.

Wypadek. — Dzisiaj o godz. 1 po południu wypadło 2 letnie dziecko kasjera p. Malinowskiego oknem z 2-go piętra kamienicy przy ulicy Szpitalnéj pod l. 385 i znajduje się w skutek tego w niebezpieczeństwie życia.

Przyczyną śmierci urzędnika telegraficznego Szeligi, którego w tych dniach znaleziono

w Wildze pod Ludwinowem, jest, jak się okazało z oględzin lekarskich, udar.

Administracji żup solnych w Wieliczce zdaje się, że kto chce spuścić się do podziemnéj otchłani salin, musi przedtem doświadczyć czyśca na ziemi. Przez prawdziwy bowiem czyściec przechodzą osoby, kupujące bilety wstępu do kopalni. Kasa znajduje się w budynku na przeciwko szybu Daniełowicza — czy zawsze tam, nie wiemy, ale tak było wczoraj — a wejście i wyjście uskutecznia się jednemi drzwiami. Może w dni zwykłe, kiedy niema natłoku publiczności, urządzenie takie kasy nie pociąga za sobą niedogodności, lecz podczas uroczystości, jak np. dnia wczorajszego, kilkaset osób cisnęło się tłumnie do przedsionka kasy, a gdy jedni parli się naprzód, drudzy torowali sobie drogę do odwrotu z wielkiem pokrzywdzeniem swych sukien i boków. To wzajemne ścieranie się trwało blizko godzinę wśrod wykrzyków za adresowanych bezpośrednio do administracji salin: „to głupota! to niegodziwość! das ist polnische Wirthschaft! das ist ein Unsinn in folio!“ Czy te wykrzyki, czy wreszcie litość nad publicznością skłoniła wreszcie kasjera do otworzenia okna od podworca i przez okno zaczęto sprzedawać bilety! ścisk był i tam wielki i łokciami torowano sobie przystęp do okna, lecz nie było tak duszno, jak w owym przedsionku. Czyliżby administracja nie mogła się postarać o właściwsze urządzenie kasy? wszak to nie trudno.

Nadane stypendjum. — Pismem z dnia 4 czerwca 1873 nadał p. Wiktor Ziętkiewicz opróżnione stypendjum fundacji Wincentego Ziętkiewicza w rocznéj kwocie 42 zła. na lat trzy, począwszy od roku szkolnego 1872 aż do końca roku szkolnego 1874 Mikołajowi Bojarskiemu uczniowi 2 klasy realnej we Lwowie.

Ulepszone wyposażenie szkół. — Gmina Popowce w pow. brodzkim polepszyła uposażenie szkoły, obowiązując się płacić nauczycielowi 124 zła. rocznie, dodawać mu 6 korcy zboża, opał i 15 zła. na usługę i wydatki. Rada zaś szkolna dopłacać będzie 50 zła. rocznie.

— Gmina Czernica w pow. brodzkim podwyższyła uposażenie nauczyciela do 200 zła., oraz dostarczy opał i 17 zła. na usługę i drobne wydatki.

Długowieczność. — W Złoczowie zmarła dnia 28 z. m. wieśniaczka, która, jak *Goniec Stanisławowski* zapewnia, przeżyła lat 120. Na pogrzebie była cała jéj prawie rodzina, składająca się z 30-stu przeszło osób t. j. synów, zięciów, córek, wnuków i prawnuków, z których najmłodszy liczy już lat 15.

Na budowę koszar artyleryjskich odbędzie się w Przemyślu licytacja na oferty. Cena wywoławcza wynosi 600,000 zła.

Na dochód „Opieki narodowéj“ odbędzie się we Lwowie d. 6 b. m. festyn ogrodowy.

Sprawa Karola Hilbrichta roztrząsaną będzie publicznie w lwowskim sądzie krajowym d. 15 b. m.

„Pozytywni“ komedja ś. p. Józefa Narzymskiego, przedstawiona po raz pierwszy we Lwowie w d. 2 b. m. doznała tamże bardzo dobrego przyjęcia.

Pisma perjodyczne. — „Przyjaciel dzieci“ wychodzący w Warszawie rozpoczął w numerze 24 nową powieść J. I. Kraszewskiego p. t. „Bracia mleczni“. — „Zagrody“, pisma przeznaczonego dla ludu wyszedł nr. 12. — „Włościanina“ wyszedł nr. 13, zawierający wstępną rozprawkę „o towarzystwach wstrzemięźliwości“. — „Szkoła“ nr. 26 zamieszcza „Program szczegółowy wystawy rzeczy szkolnych na powszechnéj wystawie wiedeńskiéj“, który zapewne stanowić będzie tylko wstęp do dalszych specjalnych artykułów o tym dziale wystawy.— „Zwiastuna ewangielicznego“ wyszedł nr. 6. Godnym w nim uwagi jest artykuł o misjach wśród żydów i katolików w Królestwie Polskiem. Artykuł ten nosi napis: „Ewangielizacja“. — „Przewodnik naukowy i literacki“ tom II., zeszyt 1., podaje ciąg dalszy trzech rozpraw a mianowicie: Antoniego Małeckiego: „Panowanie Bolesława Krzywoustego“; dra Leona Bilińskiego: „Znaczenie i dążenia t. z. socjalistów z katedry“ i dra Tadeusza Żulińskiego: „O obecnym stanie fizjologji i jej przyszłości; prócz tego gruntowną i umiejętną recenzję „Bibljografji piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki, oraz ich zastosowań“ napisanéj przez dra Teofila Żebrawskiego.

= **W hiszpańskim oddziale** wystawy wiedeńskiéj znajduje się tarcza 4 stopy wysoka z herbami wszystkich miast i prowincyj hiszpańskich, a w środku z herbem państwa w większych rozmiarach. Cała ta tarcza jakoteż herby na niéj umieszczone wyrznięte są z drzewa korkowego, a zrobienie tego kosztowało kilka lat pracy.

= **Trzęsienie ziemi.** — W ostatnią niedzielę rano silne trzęsienie ziemi czuć się dało w krajach austrjackich na południu Alp, na Pomorzu adrjatyckiem i w Wenecjańskiem. W Trjeście, Wenecji, w Gorycji, w Weronie i innych wielu miejscowościach rozpoczęło się równocześnie o godzinie 5 rano i trwało przez kilkanaście lub kilkadziesiąt sekund. Podczas trzęsienia szyby w oknach brzęczały, dzwonki po domach zaczęły same dzwonić, sprzęty domowe chwiały się i przewracały. W Trewizo zawalił się dach pewnego starego kościoła i zabił 38 osób będących tam na mszy, w innych miejscach rysowały się ściany domów i odpadały gzymsy.

Przejście w ręce polskie. — Wieś Łubowo w pow. gnieźnieńskim położoną a mającą 2615 morgów obszaru, nabył w tych dniach za 142,000 talarów p. F. Lewandowski. Dotychczasowym jej właścicielem był p. Wilhelm Iffland.

Groby pogańskie. — W Głogowie na pruskim Szląsku znaleziono d. 12 z. m. dwa groby w głębokości około 10 stóp pod ziemią, otoczone grubemi dębowemi słupami. Były w nich trzy popielnice, kości zwierzęce (między temi czaszka koźla) i jakieś narzędzie w kształcie wideł, wyrobione z rogu.

W Kielcach zawiązała się ochotnicza straż pożarna.

„Correspondance slave“ pismo w języku francuskim, poświęcone sprawom słowiańskim a redagowane w duchu panslawistycznym, przestało wychodzić z d. 30 czerwca b. r. z powodu trudności finansowych i braku poparcia. Pismo to wychodziło w Pradze.

Gmina polska w Monachjum zawiadamia familję Sterpejko, aby w interesie grobowca ś. p. Tacjana Sterpejki, zmarłego w Monachjum w r. 1865, adres swój na ręce St. Waberskiego Theresienstrasse 75, w najkrótszym czasie nadesłać zechciała.

Gounod kończy nową operę p. t. „Joana d'Arc“, która ma być przedstawioną w Paryżu na uroczystość ustąpienia z Francji wojsk niemieckich.

Na pomnik dla Manzoniego zebrał medjolański dziennik *Perseveranza* 10,000 franków a turyńska *Gazzetta del Popolo* przeszło 4,000 franków. Jest to dopiero początek składki.

Szach perski ofiarował księciu Cambridge przepyszną szpadę, wysadzaną brylantami i innemi kosztownemi kamieniami. Podarki, porobione dotąd przez szacha w ciągu jego podróży po Europie, mają przenosić wartość dwunastu miljonów rubli.

Jutro w ogrodzie strzeleckim muzyka wojskowa.

Teatr. — W sobotę 5 lipca, czwarty występ p. W. Rapackiego, artysty dramatycznego teatru warszawskiego: „Narcyz Rameau,“ dramat w 5-ciu aktach, z niemieckiego tłumaczył J. S. Jasińskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 2 i 3 lipca przeważnie pochmurno, dnia 2 termometr od 12.8 doszedł do 19.6 R., zaś dnia 3 od 12.5 do 18.2 R. Barometr od południa dnia 3 zwolna idzie na dół; rano o 6 dnia 4 stan jego był 329.00, termometr 12.8 R. Wiatr zachodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Kazimierz Świrski obyw., Marja hr. Potocka wł. d., Lucjan Mierzejewski obyw., Bolesław Kośmiński z żoną wł. d. z Kongresówki; Jan Dąbkowski sędzia; Józefa Kaweczyńska z córkami wł. d. z Warszawy; Włodzimierz Czerwiński z żoną wł. d. z Rossji; Cezar Haller z fam. wł. dóbr czł. wydz. kraj. ze Lwowa; Karol Hubicki wł. d. z fam., F. Gniewoszowa z fam. wł. d. z Wenecji; Konst. Honszel dr. m. z Paryża; Stan. hr. Potocki wł. d. z W. ks. Poznańskiego; Zygmunt Radziejewski dr. m. z Berlina.

HOTEL POLLERA. *Przyjechali:* Karol Majewski wł. d., Adam Kalinka wł. d., Włodzimierz Rudzki wł. dóbr z Kongresówki; Aleks. Jurgenson wł. d., Paweł Madur kup. z Odessy; A. Leonardi jenerał feldmarszałek; Karol Goetz prof. z Rossji; A. Lorynowicz z Galicji; Gust. Katz kup. z Mysłowic; Bernard Kassel kupiec z Wrocławia; F. Gumkowski wł. d. z Podola.

Wiadomości urzędowe.

— Cesarz nadał burmistrzowi w Czerniowcach Antoniemu Kochanowskiemu, jako kawalerowi orderu korony żelaznéj 3. klasy, w myśl statutów tego orderu, szlachectwo austrjackie z przydomkiem „Stawczan“.

— Minister spraw wewnętrznych mianował koncepistę namiestnictwa dra Mieczysława Marassé sekretarzem namiestnictwa galicyjskiego.

— Minister handlu mianował naczelnika urzędu pocztowego Gustawa Bankowskiego inspektorem pocztowym w ministerstwie handlu.

— Minister oświaty i wyznań zatwierdził akt habilitacyjny dra Michała Bobrzyńskiego na docenta prawa polskiego i jego historji w uniwersytecie jagiellońskim.

— Minister handlu mianował adjunkta komisarza inspekcji jeneralnej kolei żelaznych austrjackich Zygmunta Smolkę, komisarzem tejże inspekcji.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Powszechna wystawa wiedeńska.—Jak szczupła przestrzeń przeznaczona jest na oddział niemiecki, donoszą nam np. na dowód tę okoliczność, że fabryka maszyn Maurycego Weil'a jun. w Frankfurcie nad Menem, zamiast zamówionych i przyrzeczonych 60 metrów kw. przestrzeni potrzebnych na wystawienie swoich maszyn, otrzymała 10—15; dla tego mogła wystawić tylko małą część maszyn, a i tym tak jest ciasno, że niepodobna wygodnie obejrzeć przedmiotów. Dla wystawcy jest to bardzo bolesną rzeczą, zwłaszcza że wystawione przedmioty obudziły między publicznością bardzo żywe zajęcie.

Ostatnie wiadomości.

Slovenski Narod organ stronnictwa młodo słoweńskiego, omawiając znaną broszurę Lukesza o biernéj opozycji, radzi Czechom, ażeby korzystali z podanych przez niego wskazówek, gdyż w ten jedynie sposób mogliby wszyscy Słowianie wejść do nowéj rady państwa i uzyskać tam przynależne sobie stanowisko.

Dzienniki wiedeńskie dzisiaj już zapewniają, że przy wyborach w Dalmacji stronnictwo narodowe bezwątpienia odniesie zwycięztwo. Stronnictwo sprzyjające niby dzisiejszéj konstytucji wydaje im się najbardziéj niebezpieczném, gdyż zwolennicy jego podobno dla tego tylko trzymają z rządem, ażeby rząd popierał ich kandydatury. W rzeczy saméj jednak nie wyrzekają się bynajmniéj programu narodowego.

Kursa. — Wiedeń 4 lipca godz. —.— 4% zjednocz. dług państwa banku 67.50. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.75.—Losy z 1860 r. 102.—.— Akcje banku 978.—. — Akcje kredytowe 230.50.—Londyn 110.75.— Srebro 109.10. — Dukat —.—. — Lombardy 190.—. — Losy z 1864 r. 132.50. — Akcje franko-austr. 80.—. — Napoleony 8.87. — Akcje kolei Karola Ludwika 225.—. — Akcje kolei lwow. czern. 138.—.— Akcje kolei półn. wschodniéj 116.50. — Akcje banku związkow. 54.—.— Oblig. indemn. gal. 75.25. Akcje banku wied. dla obrotu 148.—.—Akcje anglo-banku 190.—.—Akcje kolei rząd. 334.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 163.—. — Tramway 258.—. Banku budowy 124.—. — Akcje kolei wschodniéj 73.50. — Akcje banku anglo-węg. 57.—. — Akcje kolei zjedn. 134.—.—Losy tureckie 66.—.—Losy premj. węg. 81.50.—Akcje kolei bogumińskiéj —.—. — Akcje kolei ces. Elżbiety 222.50. Akcje kolei półn. zachodn. 207.—.—. Akcje franco-hungaria 31.—. — Ogólny bank austr. 143.—.—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 4 lipca.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	74	—	76	—
kupon ubiegły ... —82				
4% Listy zastawne galicyjskie	—	—	72	50
kupon ubiegły .... —3				
5% Listy zastawne galicyjskie.....	77	—	79	—
kupon ubiegły .... —4				
4% Listy zastawne polskie serja I..	94	—	96	—
kupon ubiegły 12				
4% Listy zastawne polskie serja II.	93	—	95	—
kupon ubiegły 12				
5% Listy zastawne polskie nowe .	93	50	95	50
kupon ubiegły 15				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	78	50	80	—
kupon ubiegły..... 36				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	83	75	86	75
kupon ubiegły 205				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	95	—
kupon ubiegły .... —5				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	94	—
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	223	—	228	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	136	—	141	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła........	—	—	24	50
„ 5% (Donau-regulirung)......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie.........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	25	—
Srebro nowe austrjackie..........	108	—	110	—
„ w kuponach	107	—	109	—
„ (obrączkowy rubel).........	168	—	175	—
Ruble papierowe rossyjskie........	147	—	148	50
Talary pruskie...................	164	50	167	50
Dukat obrączkowy................	5	18	5	30
20-frankówka	8	82	9	—
Rumuńskie obligacje 100 tal.	39	50	41	50
WIEDEN, 3 lipca.				
Renta austrjacka 5%..............	67	50	67	75
„ „ w srebrze 5%	72	55	72	70
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła.......	260	—	262	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	250	—	260	—
5% rząd. z r. 1854 za 250 „	94	50	96	—
% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	102	—	102	25
% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	113	—	113	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.......	133	—	134	—

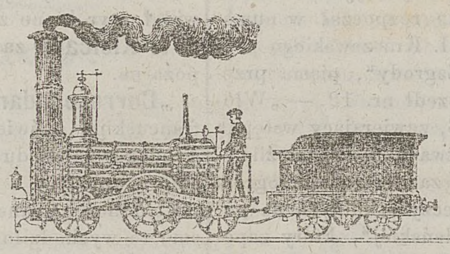
	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	81	25	81	75
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	169	—	170	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	22	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	27	—	29	—
Rudolfa............. „ 10 „	13	50	14	50
Salzburga........... „ 20 „	21	—	22	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	75	25	76	—
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	98	25	98	75
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	191	50	192	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	255	—	258	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	60	—	60	50
Franco austrjackie .... „ 80 „	80	—	81	—
„ węgierskie .... „ 80 „	32	50	33	—
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	125	—	127	—
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	142	—	143	—
Nationalbank	976	—	978	—
Unionbank .... za 200 zła.	135	—	136	—
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	55	50	56	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	148	50	149	50
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	178	—	180	—
Akcje kolei:				
Arcyksiecia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	159	75	160	25
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth........... 200 zł. m. k..	222	—	223	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	193	—	193	50
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2050		2160	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	224	—	225	—
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	155	—	157	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	138	50	139	—
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	163	—	163	50
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	149	50	150	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	331	—	332	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	190	50	191	—
Theissbahn .... 200 „	213	—	214	—
Tramway wied. ...... 200 „	266	—	268	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	117	—	118	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	74	—	76	—

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 200	127	50	128	—
„ Wied..... 100 zł. w. a..	138	—	139	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	45	50	46	50
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ....„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	99	75	100	25
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	84	75	85	25
„ Banku Włośc... 8% „ „...	92	50	93	50
Nationalbank......... 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	90	50	90	70
Węg. tow. kred....... 5½% „	80	50	81	50
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta.... 100 w. a. ...	—	—	84	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	86	75	87	25
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	55	—	55	50
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k. ...	89	50	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	—	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	105	50	—	—
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	101	50	102	—
„ II. em. .... 5% „	—	—	98	50
„ 1871 III. .... 5% „	96	50	97	—
Kasz. Oderb. .... 5% „	90	75	91	25
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 .... 5% sr. w. a..	72	50	72	75
„ II 1867 .... 5% „ „ „	83	—	—	—
„ III 1868 .... 5% „ „ „	74	—	74	50
„ IV 1872 .... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	83	50	84	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	88	—	88	25
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	25	110	—
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	80	25	81	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	76	25	76	75
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	70	50	70	75

WARSZAWA, 2 lipca.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	95	15	95	45
„ „ „ 2. 4%	93	75	94	05
kupon ubiegły..............	09—		—	—
„ nowe 5%	93	85	94	15
kupon ubiegły..............	12$^{5}/_{9}$		—	—
„ likwidacyjne 4%	79	15	79	45
kupon ubiegły	33	$^{2}/_{9}$	—	—

ROZKŁAD JAZDY

wyłącznie uprzywilejowanej kolei północnéj cesarza Ferdynanda



ważny od 1go Maja 1873 r.

Odjazd z Wiednia	pociąg pospieszn. z I i II klasą	pociąg pospiesz. z I i II klasą	pociąg osobowy z I, II i III klasą	pociąg osobowy z I, II i III klasą	pociąg os. według potrzeby I, II i III k.	pociąg mieszany z II i IV kl.	pociąg mieszany z II i IV kl.	poc. miesz. według potrzeby II i IV kl.
	10.30 przp.	11.10 nocą	8.— rano	8.30 wiecz.	8.15 wiecz.	2.— popł.	4.45 popoł.	5.— popł.
Przyjazd do								
Floridsdorf	10.39 „	11.19 „	8.10 „	8 41 „	8.26 „	2.12 „	4.58 „	5.13 „
Wagram	.	.	8.31 „	9. 3 „	8.48 „	2.42 „	5.30 „	5.45 „
Gänserndorf	11.12 „	11.52 „	8.51 „	9.24 „	9. 9 „	3. 9 „	5.59 „	6.14 wie.
Angern	.	.	9.10 „	9.45 „	9.30 „	3.34 „	6.24 wie	6.39 „
Dürnkrut	11.40 „	12.18 „	9.25 „	10. 2 noc.	9.47 „	3.56 „	6.46 „	7. 1 „
Hohenau	.	.	9.49 „	10 29 „	10.14 nocą	4.31 „	7.22 „	7.37 „
Lundenburg	12.21 pop.	12.59 „	10 18 prpł.	11.— „	10.45 „	5.13 „	8. 3 „	8.18 „
M. Neudorf	.	.	10.42 „	11.30 „	11.11 „	5.46 pop.	8.40 „	8.55 „
Göding	12.56 pop.	.	10.57 „	11.45 „	11.27 „	6. 5 wie.	9.— „	9.15 „
Rohatetz	.	.	11.11 „	12.— „	11.43 „	6.22 „	9.18 „	9.33 „
Bisenz	.	2.— nocą	11.30 „	12 19 „	12. 3 „	6.48 „	9.45 „	10.— nocą
Hradisch	1.40 „	2.18 „	11. 3 „	12.42 „	12.27 „	7.17 „	10.16 nocą	10.31 „
Napagedl	2.— „	.	12.15 pop.	1. 6 „	12.51 „	7.43 „	10.44 „	10.59 „
Tlumatschau	.	.	12.33 „	1.25 „	1.10 „	8. 7 „	11.11 „	11.26 „
Hullein	.	2.59 „	12.45 „	1.39 „	1.24 „	8.22 „	11.29 „	11.44 „
Prerau	2.43 „	3.18 rano	1. 8 „	2. 4 „	1.49 „	8.55 „	12. 4 „	12.19 „
Brodek	3. 6 „	4.26 „	2.24 „	2.51 „	2.51 „	9.33 „	.	.
Ołomuniec	3.28 „	5. 4 „	2.55 „	3.28 rano	3.28 rano	10. 4 nocą	.	.
Prossnitz	4.34 „	.	4.34 „	4.30 „	4.30 „	11. 4 „	.	.
Sternberg	4.24 „	.	4.24 „	4.20 „	4.20 „	.	.	.
Leipnik	.	3.44 „	2.33 „	2.43 „	2.28 „	.	12.49 „	1. 4 „
Weisskirchen	3.38 „	4. 4 „	2.56 „	3.08 „	2.53 „	.	1.22 „	1.37 „
Pohl	3.55 „	.	3.14 „	3.27 „	3.12 „	.	1.48 „	2. 3 „
Zauchtl	.	4.33 „	3.32 „	3.46 „	3.31 „	.	2.15 „	2.30 „
Stauding	.	.	3. 3 „	4. 7 „	3.52 „	.	2.43 „	2.58 „
Schönbrunn	4.44 „	5. 9 „	4.18 „	4 32 „	4.17 „	.	3.21 rano	2.36 rano
Freiheitau	5.14 „	5.48 „	5.14 „	5.48 „	5 48 „	.	5.48 „	5.48 „
Opawa	5.42 „	6.24 „	5.42 „	6.24 „	6.24 „	.	6.24 „	6.24 „
Ostrawa	4.53 „	5.17 „	4.32 „	4 51 „	4.31 „	.	3.38 „	3.56 „
Friedek	6.23 wie.	6.51 „	6.23 wie.	6.51 „	6.51 „	.	6.51 „	6.51 „
Friedland	7. 7 „	7.34 „	7. 7 „	7.34 „	7.34 „	.	7.34 „	7.34 „
Hruschau	.	.	4.40 pop.	5.— „	4.40 „	.	3.52 „	4.12 „
Oderberg	5. 5 pop.	5.30 „	4.50 „	5.10 „	4.50 „	.	4.10 „	4.30 „
Wrocław	9.24 wie.	10.— rano	10.20 wie.	11.45 prpł	11.45 prpł.	.	11.45 prpł.	11.45 prpł.
Poznań	.	4.49 pop.	11. 4 prpł	4.49 pop.	4.49 pop.	.	4.49 pop.	4.49 pop.
Szczecin	.	.	5.12 pop.	.	.	.	.	.
Berlin	5.15 ran.	4.45 „	8.30 rano	10.45 wie.	10.45 wie.	.	10.45 wie.	10.45 wie.
Hamburg	3.15 pop	.	3 15 pop.	.	.	.	.	.
Petrowitz	.	.	5.57 „	6. 6 rano	.	.	4.58 rano	5.19 rano
Pruchna	5.54 „	.	6.18 wie	6.28 „	.	.	5.32 „	5.57 „
Chybi	6. 6 wie	.	6.33 „	6.44 „	.	.	5.56 „	6.23 „
Dziedzice	6.24 „	.	6.52 „	7. 5 „	.	.	6.27 „	6.55 „
Bielsk	7.35 „	.	7.35 „	7.41 „	.	.	7.41 „	7.41 „
Oświęcim	6.55 „	.	7.31 „	7.45 „	.	.	7.26 „	9. 6 „
Trzebinia	7.32 „	.	8.19 „	8 32	.	.	9.13 „	10.15 prpł.
Szczakowa	9.14 „	.	9.14 „	10.16 prpł.	.	.	10.16 prpł.	.
Granica	9.34 „	.	9.34 „	11. 6 „	.	.	11. 6 „	.
Mysłowice	.	.	.	11.44 „	.	.	11.44 „	.
Warszawa	6. 5 rano	.	6. 5 rano	8.18 wie.	.	.	8.18 wie.	.
Petersburg	4.30 pop	.	4.30 pop	8.— rano	.	.	8.— „	.
Krzeszowice	7.56 wie.	.	8.45 wie.	9. 2 prpł.	.	.	10. 1 prpł.	10.56 prpł.
Zabierzów	.	.	9. 6 „	9.25 „	.	.	10.28 „	11.33 „
Kraków	8.30 „	.	9.26 „	9.47 „	.	.	10.58 „	12.— „
Lwów	5.57 rano	.	10.50 prpł	9.15 wie	.	.	.	.
Czerniowce	1.33 pop.	.	11.37 pop	10 40 prpł.	.	.	.	.
Suczawa	4.41 „	.	5.46 rano	3.45 pop	.	.	.	.
Jassy	9.33 wie.	.	1. 3 pop	.	.	.	.	.
Podwołoczyska	11.29 prpł.	.	8.15 wie.	8.18 rano	.	.	.	.
Odessa	9.11 „	.	10.31 noc.	.	.	.	.	.

Odjazd z Wiednia	pociąg kurjerski z I i II klasą	pociąg pospiesz. z I i II klas.	pociąg kurjerski z I i II klasą	pociąg osobowy z I, II i III k	pociąg osobowy z I, II i III k	pociąg os. według potrzeby I, II i III k.
	3.— popoł	10.50 nocą	1.35 popoł.	8.30 rano.	8.— wiecz	7.5 wiecz.
Przyjazd do:						
Floridsdorf	3.10 „	10.59 „	1.44 „	8.40 „	8.11 „	7.15 „
Wagram	.	.	.	9. 3 „	8.33 „	7.35 „
Gänserndorf	3.45 „	11.32 .	2.15 „	9.23 „	8.54 „	7.55 „
Marchegg	4.12 „	12. 1 „	2.38 „	9.57 „	9.33 „	8.25 „
Preszburg	5. 9 „	1. 6 „	3.35 „	11. 7 prpł.	10.54 „	9.40 „
Peszt	10. 5 wie.	6.35 rano	8.21 wie.	5.56 wie.	6. 6 rano	5.19 rano
Bazias	.	.	6.50 rano	8.46 rano	10.29 wie.	.

Odjazd z Wiednia	Pociąg mieszany z II i IV kl. w niedzielę, święta i środy	pociąg kurjerski z I i II kl.	pociąg osobowy z I, II i III k	pociąg osobowy z I, II i III k	poc. osob. według potrzeby I, II i III k.	pociąg osobowy z I, II i III k.
	2. pop.	1.15 popł.	7.15 rano.	6.45 wiecz.	6.15 wiecz.	9.30 nocą.
Przyjazd do						
Floridsdorf	2.12 „	1.24 „	7.24 „	6.55 „	6.25 „	9.40 „
Wagram	2.42 „	.	7.46 „	7.18 „	6.47 „	10.— „
Gänserndorf	3. 9 „	1.55 „	8. 5 „	7.38 „	7. 7 „	10.19 „
Angern	3.34 „	.	8.22 „	7.56 „	7.24 „	10.34 „
Dürnkrut	3.56 „	.	8.37 „	8.12 „	7.39 „	10.49 „
Hohenau	4.31 „	2.36 „	9. 1 „	8.38 „	8. 5 „	11.11 „
Lundenburg	5.13 „	2.57 „	9.31 „	9. 6 „	8.33 „	11.38 „
Feldsberg	6.47 wie.	.	10.26 prpł.	10.11 nocą	10.11 nocą	.
Nicolsburg	7.22 „	.	11. 1 „	10.51 „	10.51 „	.
Neusiedl	7.58 „	.	11.39 „	11.34 „	11.34 „	.
Grussbach	8.26 „	.	12. 7 pop.	12. 8 „	12. 8 „	.
Kostl	.	.	9.52 prpł.	9.27 wie.	8.55 wie.	11.58 „
Saitz	.	.	10. 4 „	9.41 „	9. 8 „	12.11 „
Branowitz	.	.	10.27 „	10. 4 nocą	9.30 „	12.32 „
Rohrbach	.	3.52 „	10.41 „	10.19 „	9.43 „	12.45 „
Raigern	.	.	10.51 „	10.29 „	9.53 „	12.55 „
Mödritz	.	.	10.59 „	10.37 „	10. 1 nocą	1. 3 „
Ob. Gerspitz	.	.	11. 7 „	10.45 „	10. 9 „	1.11 „
Berno	.	4.17 „	11.17 „	10.55 „	10.18 „	1.20 „
Chirlitz	.	.	11.44 „	11.30 „	11.30 „	.
Sokolnitz	.	.	11.55 „	11.44 „	11.44 „	.
Austerlitz	.	.	12. 8 pop	11.59 „	11.59 „	.
Raussnitz	.	.	12.21 „	12.14 „	12.14 „	.
Wischau	.	.	12.44 „	12.44 „	12.44 „	.
Eiwanowitz	.	.	12 59 „	1.— „	1.— „	.
Nezamislitz	.	.	1.10 „	1.13 „	1.13 „	.
Bedihost	.	.	2.21 „	2.11 „	2.11 „	.
Prossnitz	.	.	2.33 „	2.24 „	2.24 „	.
Wrbatek	.	.	2.57 „	2.51 „	2.51 „	.
Ołomuniec	.	.	3.30 „	3.22 rano	3.22 rano	.
Sternberg	.	.	4.24 „	4.20 „	4.20 „	.
Kojetein	.	.	1.31 „	1.34 nocą	1.34 nocą	.
Chropin	.	.	1.40 „	1.43 „	1.43 „	.
Prerau	.	.	1.58 „	2. 2 „	2. 2 „	.
Praga	.	10.— wie.	7.41 wie.	7.23 rano	6.28 rano	6.43 rano
Bodenbach	.	2.— nocą	2.— nocą	11.40 prpł	11.14 prpł.	9.35 prpł.
Drezno	.	3.50 „	3.50 „	2. 5 pop.	2. 5 pop.	11.20 „
Lipsk	.	7.— rano	7.— rano	5.31 wie.	5.31 wie.	3.50 pop.
Berlin	.	8.35 wie.	8.35 „	7.55 „	7.55 „	3.45 „
Hamburg	.	8.— wie.	8.— wie.	5.— rano	5.— rano	10.20 prpł.

Przyjazd do Wiednia.

pociąg pospiesz.	pociąg pospiesz.	pociąg osobowy	pociąg osobowy	poc. osob. według potrzeby.	pociąg mieszany	pociąg mieszany	poc. mies. według potrzeby.	pociąg kurjerski	pociąg pospiesz.	pociąg kurjerski	pociąg osobowy	pociąg osobowy	poc. osob. według potrzeby	pociąg kurjer.	pociąg osobowy	pociąg osob.	poc. osob. według potrzeby	pociąg osobowy	pociąg osob.
Z Hamburga, Berlina, Wrocławia, Petersburga, Warszawy, Czerniowiec, Odessy, Krakowa, Trzebini, Oderbergu, Ostrawy, Ołomuńca, Lundenburg.								Z Pesztu, Preszburga, Marchegg, Gänserndorf.						Z Hamburga, Berlina, Lipska, Drezna, Bodenbach, Pragi, Berna, Lundenburg.					
5.20 popł.	1.3 nocą	7.20 wieczorem	4.54 rano.	5.9 rano.	12.23 popołud.	4.3 rano.	4.18 rano.	2.25 popołud.	9.38 popołud.	1.31 wieczor.	6.24 wieczór.	6.20 rano.	5.45 rano.	4. 19 popoł.	8. 12 wieczór.	8.23 rano.	8. 3 rano	6.48 rano	9.21 rano.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.